

**Jarosław Kasiński**  
Uniwersytet Łódzki  
ORCID: 0000-0003-2953-1625  
jkasinski@wpia.uni.lodz.pl

## **Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2020 r., sygn. akt II KK 148/20, dotyczącego warunków istnienia wyroku wydanego na rozprawie**

I. Przedmiotem glosy jest orzeczenie dotyczące ważkiej, ale zarazem ciekawej problematyki, a mianowicie warunków istnienia w obrocie prawnym wyroku jako aktu procesowego. W realiach rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawy, po przeprowadzeniu przewodu sądowego na rozprawie odwoławczej przez jeden z sądów apelacyjnych oraz wysłuchaniu głosów stron, przewodniczący składu orzekającego poinformował o godzinie wydania wyroku, a następnie tenże sąd przystąpił do narady nad wyrokiem. W związku z tym, że na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił, sąd ten, na podstawie art. 100 § 1a Kodeksu postępowania karnego (dalej jako k.p.k.) postanowił uznać orzeczenie za ogłoszone. Kasację, mocą której zaskarżono to orzeczenie, Sąd Najwyższy pozostawił jednak bez rozpoznania. Stanowisko to uzasadnił tym, że zaniechanie ogłoszenia podpisanego wyroku w sposób określony w art. 100 § 1 k.p.k., w szczególności uznanie go za ogłoszony na podstawie art. 100 § 1a zdanie drugie k.p.k., powoduje, że wniesienie kasacji jest niedopuszczalne z mocy prawa, ponieważ nie istnieje substrat zaskarżenia, gdyż brak jest prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, jak wymaga tego przepis art. 519 k.p.k. Na tle przytoczonych rozważań Sądu Najwyższego poczynić wypada kilka poniższych uwag.

II. W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że momentem kreującym istnienie wyroku w znaczeniu prawnym jest jego ogłoszenie, skoro aż do ogłoszenia wyroku może zostać wznowiony przewód sądowy (art. 409 k.p.k.). Jak przypomniał Sąd Najwyższy, promulgacja wyroku następuje przez jego publiczne ogłoszenie (art. 100 § 1 k.p.k. i art. 100 § 1a zd.

pierwsze k.p.k.), uznanie go za ogłoszony (art. 100 § 1a zd. drugie k.p.k.) albo publiczne udostępnienie (art. 418a k.p.k.), z tym że dla wyroku wydawanego na rozprawie jedyną przewidzianą w procedurze formą promulgacji jest jego ustne ogłoszenie (art. 100 § 1 k.p.k. w zw. z art. 418 § 1 k.p.k.). Oznacza to więc konieczność ogłoszenia na rozprawie wyroku nawet wówczas, gdy nikt się nie stawił, czyli „do pustej sali”, co nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie<sup>1</sup>. Przepis art. 100 § 1 k.p.k. bezsprzecznie wskazuje, że orzeczenie wydane na rozprawie ogłasza się ustnie, co dotyczy także wyroku. Natomiast w myśl art. 100 § 1a k.p.k. orzeczenie lub zarządzenie wydane na posiedzeniu jawnym ogłasza się ustnie, z tym że gdy na ogłoszeniu nikt się nie stawił, można uznać wydane orzeczenie (również wyrok) lub zarządzenie za ogłoszone. Nie może budzić wątpliwości, że omawiana tu możliwość uznania orzeczenia za ogłoszone odnosi się jedynie do posiedzeń, a nie rozprawy. Dotyczy to więc wyłącznie jednego z dwóch odrębnych forów, na jakich orzeka sąd (por. art. 95 § 1 k.p.k.). Wynik wykładni językowej jest więc jednoznaczny. Nie może też budzić wątpliwości, że skoro w art. 100 § 1 k.p.k. mowa jest ogólnie o „rozprawie”, to – *lege non distinguente* – regulacja ta odnosi się także do rozprawy odwoławczej.

Zasadnie podnosi Sąd Najwyższy, że możliwość uznania orzeczenia za ogłoszone ma charakter wyjątku zastrzeżonego dla posiedzenia, stąd nie można rozciągać go na rozprawę. Przyjęty tu kierunek wykładni wspiera więc argument, że wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco, zgodnie z regułą *exceptiones non sunt extendendae*.

Za tym kierunkiem interpretacji przemawiają również względy systemowe i celowościowe. Otóż przepis art. 45 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP zakłada, że wyrok ogłaszany jest publicznie. Ustne i publiczne ogłoszenie wyroku stosownie do art. 100 § 1 k.p.k. w pełni respektuje powyższy wymóg konstytucyjny. W kontekście możliwości odstąpienia od ogłoszenia wyroku, o jakiej mowa w art. 100 § 1a zdanie drugie k.p.k., zasygnalizować trzeba (gdyż nie miejsce tu na szerokie wywody w tej materii), że w literaturze zasadnie podkreśla się, iż wymóg płynący z art. 45 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP odnosi się tak do wyroków wydawanych na rozprawie, jak i na posiedzeniu<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob. np. J. Kasiński, *Głos w kwestii publicznego ogłoszenia wyroku*, [w:] R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy (red.), *Artes serviunt vitae sapientia imperat. Proces karny sensu largo. Rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzczaka z okazji 70. urodzin*, Warszawa–Łódź 2019, s. 268 czy K. Eichstaedt, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1: *Art. 1–424*, Warszawa 2020, s. 1779.

<sup>2</sup> Zob. np. T. Grzegorzczak, *Udział stron i innych uczestników procesu w posiedzeniach sądu w sprawach karnych*, [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa 2007, s. 183; W. Jasiński, *Publiczne ogłoszenie wyroku jako warunek rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 270–271. Zob. też P. Hofmański, *O jauność posiedzeń sądowych*

Pojawić się więc może problem konstytucyjności tego rozwiązania, skoro w art. 100 § 1a zdanie drugie k.p.k. zakłada się odstępianie od ogłoszenia wyroku.

Przyjęty tu kierunek wykładni pozostaje ponadto spójny z regulacją art. 418 § 1 k.p.k., który przewiduje, że wyrok ogłasza się publicznie. Nie może budzić przy tym wątpliwości, że unormowanie to dotyczy ogłoszenia wyroku na rozprawie. Wskazuje na to systematyka kodeksowa (*argumentum a rubrica*). Wszak omawiany przepis zamieszczony został w ramach rozdziału 47 Kodeksu postępowania karnego dotyczącego wyrokowania. Z kolei możliwość pominięcia treści zarzutów oskarżenia (art. 418 § 1a k.p.k.) czy też poprzestania na zwięzłym przedstawieniu rozstrzygnięcia sądu oraz zastosowanych przepisów ustawy karnej (art. 418 § 1b k.p.k.), stanowiące pewne uproszczenia procedowania, nie skutkują tym, że wyrok nie zostanie ogłoszony. Te ostatnie regulacje wprost odwołują się wszak do ogłoszenia wyroku.

Nie sposób w tym miejscu pominąć rezultatów wykładni historycznej. Trafnie podniósł Sąd Najwyższy, że przepis art. 100 k.p.k. był wielokrotnie nowelizowany, natomiast wynikająca z jego § 1 reguła, przewidująca konieczność ustnego ogłoszenia wyroku wydanego na rozprawie, pozostała niezmienna. Słusznie konstatuje więc Sąd Najwyższy, że – poza kwestiami konstytucyjnymi – nic nie stało na przeszkodzie, aby ustawodawca rozciągnął omawiany wyjątek z art. 100 § 1a zdanie drugie k.p.k. także na sytuację, gdy na ogłoszenie wyroku na rozprawie nie stawił się nikt.

Konkludując, rezultaty wykładni językowej znajdują wsparcie w pozostałych metodach wykładni. Nie może budzić zatem wątpliwości, że wyrok wydany na rozprawie zawsze należy ogłosić ustnie. W sytuacji, gdy na ogłoszenie wyroku na rozprawie nie stawił się nikt, wykluczone jest powoływanie się na unormowanie art. 100 § 1a zdanie drugie k.p.k., aby odstąpić od ogłoszenia wówczas wyroku.

III. Powrócić jeszcze trzeba do uwag odnośnie wymogów, jakie powinny zostać zrealizowane, aby można było przyjmować funkcjonowanie wydanego na rozprawie wyroku w obrocie prawnym. Przypomnieć najpierw wypada, że w doktrynie za ostatnią fazę rozprawy uznaje się wyrokowanie, które obejmuje następujące czynności (podfazy): naradę, głosowanie, sporządzenie łącznie z podpisaniem wyroku i promulgację (ogłoszenie) wyroku<sup>3</sup>. Z kolei promulgacja składa się z poniższych czynności: ogłoszenia (w ścisłym tego słowa znaczeniu) wyroku (art. 418 § 1 k.p.k.), podania do wiadomości faktu zgłoszenia

*w procesie karnym*, [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga Pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, Toruń 2004, s. 131–132.

<sup>3</sup> Zob. np. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 793; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 543–544.

zdania odrębnego, a gdy zgłaszający zdanie odrębne wyrazi na to zgodę – także jego nazwiska (art. 418 § 2 k.p.k.), podania ustnie najważniejszych motywów wyroku (art. 418 § 3 k.p.k.), jak i pouczenia w kwestii zaskarżenia wyroku (art. 100 § 8 k.p.k.)<sup>4</sup>. Powyższe uwagi dowodzą, że wyrokowanie związane jest z wieloma konwencjonalnymi czynnościami polegającymi na ustaleniu treści rozstrzygnięcia zawartego w wyroku, sporządzeniu go na piśmie wraz z podpisaniem i jego ogłoszeniu. Na tym tle rodzi się zatem pytanie o warunki, jakim winien odpowiadać wyrok, aby można było przyjmować jego istnienie w znaczeniu prawnym.

Przepis art. 412 k.p.k. formułuje czytelny wymóg sporządzenia wyroku na piśmie, co ma przy tym nastąpić niezwłocznie po ukończeniu głosowania. Również stylizacja art. 418 § 1 k.p.k. wskazuje, że wyrok powinien przybrać formę pisemną, skoro dopiero po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go, zaś podpisać – co oczywiste na gruncie omawianej regulacji – można jedynie dokument sporządzony w formie pisemnej. Gdy chodzi z kolei o złożenie podpisu, to art. 113 k.p.k. przesądza, że orzeczenie, a więc i wyrok, podpisują wszyscy członkowie składu orzekającego, nie wyłączając nawet przegłosowanego. Do konieczności złożenia podpisu nawiązuje też, jak już wskazano, brzmienie art. 418 § 1 k.p.k. W myśl tego przepisu właśnie podpisany wyrok ogłasza się publicznie.

W efekcie trzeba stwierdzić, że wymogiem ogłoszenia wyroku jest jego uprzednie sporządzenie na piśmie. Stąd zasadnie stwierdzano, że niedopuszczalne jest ogłoszenie jako wyroku rozstrzygnięcia, którego treść wprawdzie uzgodniono, lecz którego nie sporządzono i nie podpisano<sup>5</sup>. Nie jest dozwolone więc, aby przewodniczący składu orzekającego odczytał z ekranu monitora komputera treść rozstrzygnięcia w oparciu o „przykładowy wyrok”, jakim dysponował, oraz podał ustnie jego motywy, choć uprzednio nie doszło do sporządzenia wyroku na piśmie<sup>6</sup>.

Co jednak kluczowe, samo sporządzenie wyroku na piśmie nie oznacza jeszcze, że mamy do czynienia z wyrokiem w sensie prawnym<sup>7</sup>. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność ta jest w istocie dopiero przygotowaniem projektu wyroku, który staje się wyrokiem w znaczeniu prawnym dopiero z chwilą ogłoszenia, po uprzednim podpisaniu przez wszystkich członków składu orzekającego. Stąd to ogłoszenie wyroku stanowi tę czynność, która kreuje wyrok i powoduje, że od tej chwili obowiązuje on w obrocie prawnym. Dlatego też nieogłoszenie wyroku oznacza, że od strony prawnej nie można

<sup>4</sup> Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, op. cit., s. 544.

<sup>5</sup> Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 865.

<sup>6</sup> Zob. postanowienie SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I KZP 19/11, Lex nr 1102088.

<sup>7</sup> Zob. J. Kasiński, op. cit., s. 269.

przyjąć jego istnienia<sup>8</sup>. Brak formy pisemnej lub ustnej wyroku powoduje, że wyrok taki prawnie nie istnieje (*sententia non existens*)<sup>9</sup>.

Do tego właśnie zapatrywania nawiązał w głosowanym postanowieniu Sąd Najwyższy, podnosząc, że warunkiem istnienia w obrocie prawnym wyroku sądu odwoławczego, będącego efektem przeprowadzonej rozprawy apelacyjnej, jest sporządzenie go na piśmie, podpisanie go przez członków składu orzekającego i publiczne, ustne ogłoszenie. W odniesieniu do tego stanowiska rodzi się jednak kwestia, czy jednym z wymogów funkcjonowania w obrocie prawnym stanowiącego efekt rozprawy wyroku rzeczywiście jest podpisanie wyroku.

Odnosząc się do tej kwestii, trzeba dostrzec, że jedną z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych stanowi okoliczność, iż wyrok nie został podpisany przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu (art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k.). Na tle tego przepisu zasadnie wskazuje się w orzecznictwie, że nawet wyrok niepodpisany przez wszystkich członków składu orzekającego funkcjonuje w obrocie prawnym, skoro wymaga uchylecia z uwagi na uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej<sup>10</sup>. W konsekwencji należy przyjąć, że warunkiem istnienia w obrocie prawnym wyroku jako dokumentu procesowego jest sporządzenie go na piśmie, a następnie publiczne ogłoszenie<sup>11</sup>. Nie jest więc możliwe przyjęcie istnienia wyroku w obrocie prawnym, gdy nie został on sporządzony na piśmie, jak również gdy wprawdzie został sporządzony (i nawet podpisany), lecz go na rozprawie nie ogłoszono. Odmienne natomiast rzecz wygląda, gdy sporządzono wyrok, który nie został podpisany przez wszystkich członków składu orzekającego, ale mimo tego doszło do jego ogłoszenia. W takim wypadku dochodzi jednak do wydania wyroku w sensie prawnym, co wynika z regulacji art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k. Wobec jednak niepodpisania tego orzeczenia przez wszystkich, na których nałożony jest ten obowiązek, pojawiają się wątpliwości, czy wyrok ten stanowi rzeczywisty wyraz woli każdego członka składu sądu. Dlatego też ustawodawca zdecydował o konieczności jego wyeliminowania z obrotu prawnego<sup>12</sup>. W efekcie trzeba przyjąć, że w razie gdy wyrok nie zostanie sporządzony na piśmie (choćby

<sup>8</sup> Zob. np. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1: *Artykuły 1–467*, Warszawa 2014, s. 1380–1381; E. Skrętowicz, *Wyrokowanie sądu pierwszej instancji w sprawach karnych*, Lublin 1984, s. 104–105; idem, *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji. Z problematyki wyrokowania*, Lublin 1989, s. 49; L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2010, s. 1249; E. Kruk, *Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 k.p.k.*, Kraków 2005, s. 137–138 czy postanowienie SN z 12 grudnia 1961 r., sygn. akt II K 719/61, Lex nr 135476; uchwała składu 7 sędziów SN z 28 czerwca 2018 r., sygn. akt I KZP 2/18, Lex nr 2509690.

<sup>9</sup> Zob. E. Skrętowicz, *Wyrok sądu karnego...*, s. 49.

<sup>10</sup> Zob. wyrok SN z 4 października 2007 r., sygn. akt V KK 269/07, Lex nr 476327 czy powołane już postanowienie SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I KZP 19/11.

<sup>11</sup> Tak powyższe postanowienie SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I KZP 19/11.

<sup>12</sup> Zob. J. Kasiński, op. cit., s. 269–270.

nawet „rozstrzygnięcie” zostało ogłoszone na rozprawie) albo gdy wyrok został wprawdzie sporządzony na piśmie, lecz go nie ogłoszono, nie mamy do czynienia z wyrokiem w sensie prawnym (*sententia non existens*). Wynika to z tego, że wydanie wyroku stanowi czynność konwencjonalną. Niedopełnienie wszystkich wymogów procesowych z nią związanych (wydaniem wyroku) skutkuje po prostu tym, że czynność ta nie zostanie dokonana. Wyrok nie istnieje. Tym samym sporządzenie wyroku na piśmie, a następnie publiczne jego ogłoszenie na rozprawie, ów wyrok konstytuuje. Brak którejs z tych czynności podważa byt wyroku jako aktu procesowego.

Natomiast odmiennie podejść trzeba do zagadnienia braku podpisu choćby jednego członka składu orzekającego na sporządzonym na piśmie i ogłoszonym w trakcie rozprawy wyroku. Wynika to wprost z decyzji ustawodawcy, który przyjął, że mamy w takim układzie procesowym do czynienia z wyrokiem, tyle że w związku z brakiem wypełnienia wymogów związanych z jego podpisaniem powinien on jednak utracić moc, a więc nie powinien dalej funkcjonować w obrocie prawnym. Tym samym jednoznacznie określony został przez prawodawcę skutek procesowy omawianego uchybienia. Inaczej mówiąc, brak podpisu pod wyrokiem sporządzonym w wyniku rozprawy i ogłoszonym w jej trakcie nie powoduje, że owego wyroku w sensie prawnym nie ma, choć jest on dotknięty poważną wadą. Wada ta nie podważa jednak bytu wyroku, dopóki nie dojdzie do jego uchylenia w oparciu o art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k.

IV. Rozważyć teraz trzeba procesowe skutki przyjęcia zaistnienia stanu określanego mianem *sententia non existens*. Otóż słusznie wywodzi się, że okoliczność, iż nie powstaje wyrok w znaczeniu procesowym powoduje, że nie może zostać zaskarżony w drodze środków odwoławczych (arg. ex art. 425 § 1 *in principio* k.p.k.)<sup>13</sup>. Zgodzić się więc należy z wywodami pisemnych motywów głosowanego orzeczenia, że zaniechanie ogłoszenia wyroku na rozprawie odwoławczej powoduje, iż niedopuszczalne z mocy prawa jest wniesienie kasacji, ponieważ nie istnieje substrat zaskarżenia. Nie istnieje bowiem prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie, od którego dopiero przysługuje kasacja (art. 519 k.p.k.). Rodzi to ten efekt, że wniesiona kasacja na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k. i art. 429 § 1 k.p.k. powinna być pozostawiona bez rozpoznania. Skoro bowiem została ona wadliwie przyjęta, a nie mogła podlegać rozpoznaniu, należało ją właśnie pozostawić bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy zauważył też przekonująco, że wprawdzie w rozważanej sprawie sąd apelacyjny nie wydał postanowienia o odroczeniu wydania wyroku na podstawie art. 411 § 1 k.p.k., to jednak – biorąc pod uwagę datę zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie odwoławczej – termin wydania

<sup>13</sup> Tak postanowienie SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I KZP 19/11.

wyroku określony w tym przepisie został znacznie przekroczony. Zaistnienie tej okoliczności powoduje zatem, że rozprawę odwoławczą należy stosownie do art. 411 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. prowadzić od początku. Przypomnieć tu trzeba, że po wysłuchaniu głosów końcowych sąd niezwłocznie przystępuje do narady (art. 408 k.p.k.), zaś niezwłocznie po ukończeniu głosowania sąd sporządza wyrok na piśmie (art. 412 k.p.k.). Natomiast po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go publicznie (art. 418 § 1 k.p.k.). Z kolei odroczenie wydania wyroku może nastąpić jedynie na czas nieprzekraczający 14 dni (art. 411 § 1 k.p.k.), przy obowiązku prowadzenia rozprawy od początku w razie przekroczenia tego terminu (art. 411 § 2 k.p.k.). Przepisy te stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem odwoławczym (art. 458 k.p.k.). Skoro więc nie doszło w rozpatrywanej sprawie w ogóle do wydania wyroku w sensie prawnym, a przy tym znacznie przekroczono termin z art. 411 § 1 k.p.k., to trzeba uznać, że takie procedowanie tym bardziej powinno skutkować koniecznością prowadzenia rozprawy od początku.

Słusznie stwierdził też Sąd Najwyższy, że ze względu na to, iż treść podjętej przez sąd odwoławczy decyzji co do rozpoznania apelacji od wyroku sądu *meriti* została przekazana stronie i jej pełnomocnikowi poprzez doręczenie odpisu „wyroku” wraz z uzasadnieniem, aktualizuje się wynikająca z art. 41 § 1 k.p.k. przesłanka wyłączenia sędziów. Wyrazili już oni bowiem pogląd na sprawę.

## Wykaz literatury

- Eichstaedt K., [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1: *Art. 1–424*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1: *Artykuły 1–467*, Wolter Kluwers, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Grzegorzczak T., *Udział stron i innych uczestników procesu w posiedzeniach sądu w sprawach karnych*, [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, LexisNexis, Warszawa 2014.
- Hofmański P., *O jawność posiedzeń sądowych w procesie karnym*, [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga Pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, TNOiK, Toruń 2004.
- Jasiński W., *Publiczne ogłoszenie wyroku jako warunek rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Kasiński J., *Głos w kwestii publicznego ogłoszenia wyroku*, [w:] R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy (red.), *Artes serviunt vitae sapientia imperat. Proces karny sensu largo. Rzeczywistość i wyzwania. Księga*

- jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin*, Wolters Kluwer, Warszawa–Łódź 2019.
- Kruk E., *Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 k.p.k.*, Zakamycze, Kraków 2005.
- Paprzycki L.K., [w:] J. Grajewski (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Skrętowicz E., *Wyrokowanie sądu pierwszej instancji w sprawach karnych*, Lublin 1984.
- Skrętowicz E., *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji. Z problematyki wyrokowania*, Lublin 1989.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.

## Summary

### **Commentary to the decision of the Supreme Court of December 8, 2020, II KK 148/20 concerning the conditions of the existence of the judgment which was issued at the hearing**

**Keywords:** criminal proceedings, conditions for the existence of a judgment, drawing up the judgment in writing, announcement of the judgment, signing the judgment, admissibility of the cassation appeal.

In the analyzed ruling, the Supreme Court considers what conditions should be met by the judgement issued at the hearing so that it can be considered to exist. The Supreme Court decided that the condition for the existence of an appeal court judgment resulting from an appeal hearing is that it is drawn up in writing, signed by judges and announced. The purpose of this commentary is to refer to the opinion of the Supreme Court and the related procedural consequences. According to the author, the condition for the existence of a judgment is its drawing up in writing and a public announcement. The author agrees with the Supreme Court that if the judgment has not been announced at the appeal hearing, lodging a cassation appeal is inadmissible as there is no final judgment of the appellate court concluding the proceedings. The cassation appeal lodged in such a situation is not subject to examination.